

PYTANIE
TYGODNIADlaczego piłka nożna
tak bardzo ekscytuje?

PROF. LUDWIK STOMMA,
etnolog, wykładowca Sorbony
Sport zastąpił dawne ludowe zabawy karnawałowe, a dotyczy to zwłaszcza gier zespołowych na dużym stadionie. W takim karnawale tzw. doły społeczne czują się u siebie, tutaj wszyscy są równi, nie ma profesora, nie ma gwiazdora, nie ma policjanta. W czasie karnawału wszystko wolno, można się wykrzyzczyć do woli i wciąż czuć łączność z innymi. Ewenementem piłki nożnej jest to, że stanowi ona jakby odwrócenie porządku świata. Gra się nogami, choć to ręce są podstawowym instrumentem człowieka i głównie nimi kształtuje się otoczenie. Ale w futbolu ręce są zakazane. Ten karnawał ma więc swoje cechy charakterystyczne, z którymi nie można polemizować, ale wszystko powinno wrócić do normy po meczu, choć nie zawsze wraca i stąd chuligańskie wybryki. Niektórzy tak się podekscytowali tym karnawalem, że chcieliby jego przedłużenia, nie dociera do nich, że to już koniec. Na czas karnawału odżywają też wszystkie atawizmy, więzi grupowe i rasowe, nawet na przekór wyuczonym zasadom tolerancji. Na stadionie popiera się wyłącznie „naszych”, inni to wrogowie.

PRYSZARD NIEMIEC,
dziennikarz, prezes Małopolskiego
Związku Piłki Nożnej

To najbardziej demokratyczny sport, dostępny dla wszystkich warstw, bez względu na status majątkowy, na koszty sprzętu czy ubioru sportowego. Licząca 700 mieszkańców wieś Nieciecza nie tylko ma stadion mogący przyjąć trzy razy więcej widzów, ale jej drużyna była tylko o krok od awansu do ekstraklasy. W polskich warunkach, mimo że zakrecono kurek państwowego sponsoringu, ta dziedzina się rozwija organizacyjnie, rośnie liczba klubów i zespołów, inne dyscypliny sportu stanowią zaś w porównaniu z piłką tylko połowę potencjału. W piłce nożnej kwintesencją jest wciąż wbiecie piłki do bramki przeciwnika, a ponieważ, jak mawia pewien znany bramkarz, manualne zdolności nóg są mniejsze niż rąk, to i emocje są większe niż w koszykówce czy siatkówce.

PWOJCIECH KUCZOK,
pisarz, publicysta

W piłce nożnej jak nigdzie indziej jest ogromny element wyczekiwania na bramkę i rosnącego napięcia. W innych grach zespołowych są kosze,

punkty, ale wszystko dzieje się szybciej. Tutaj bywa, że do ekstazy dochodzi się przez półtorej godziny, i to jest na miarę ludzkich organizmów. Andrzej Żuławski tłumaczy, że jeden, dwa orgazmy na półtorej godziny to może być, ale 50 w tym czasie to już przesada. Nie ma przy tym żadnej obietnicy, że się nie wróci do domu bez zdartego gardła. Piłka uczy cierpliwości, ale nie wszyscy są wystarczająco cierpliwi i dlatego do akcji wkraczają kibole. To jest cena, którą się płaci za nierozładowane napięcie.

PANDRZEJ GOWARZEWSKI,
dziennikarz i historyk piłki nożnej,
autor „Encyklopedii Piłkarskiej Fuji”

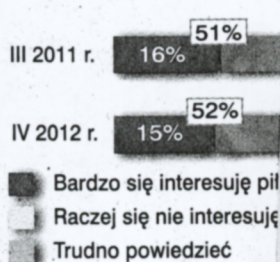
To jest najprostsza dyscyplina i wszyscy się na niej znają. To także jedyna gra zespołowa, w której od 150 lat praktycznie nie zmieniła się żadna zasada, no, może poza zasadą spalonego. Żaden sport zespołowy nie ma tak dynamicznych zwrotów jak piłka. Nie ma też takiego sportu, w którym drużyna wyraźnie lepsza i o wyższych umiejętnościach ma szansę przegrać z autsajderami. Tę zasadę zresztą potwierdzają wszystkie rozgrywki, mistrzostwa świata, Europy, bo faworyci nigdy nie spełniają oczekiwań. Dlatego, moim zdaniem, mistrzami Europy nie zostaną ani Hiszpanie, ani Niemcy. I mówię to z pełną świadomością, bo podjąłem pewne zakłady, a teraz spodziewam się, że przyniosą mi dochód, może nawet jeszcze przed końcem Euro 2012.

PROF. JAN MIODEK,
polonista z Uniwersytetu
Wrocławskiego, zapalony kibic

Piłka nożna jest sportem najbardziej dramatycznym i nieprzewidywalnym, a zwycięstwo Chelsea Londyn w finale Ligi Mistrzów jest tego najlepszym potwierdzeniem i prawdziwą tragedią grecką pomieszaną z Szekspirem i Hitchcockiem. Jest to również przykład na to, że drużyna obiektywnie lepsza może przegrać, a mądra zmiana taktyczna może być dla drużyny zabójcza. Piłka nożna zawsze też była sportem plebejskim, a nie elitarnym i dlatego jako kibic zdradziłem dla niej koszykówkę i siatkówkę.

Notował Bronisław Tumilowicz

CZY INTERESUJE S



POLSKA REPREZENTACJA

Odpadnie w ćwierćfinale

30%

Odpadnie w półfinale

11%

Zostanie wicemistrzem Europy

4%

3%

Zostanie mistrzem Europy

Nr 22 (648)

3 czerwca 2012 r.

Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

www.przeglad-tygodnik.pl

Przegląd

1%

1%

1 nożną